

## **"Potopu" nie będzie?**

W parku Kazimierza Wielkiego przy placu Wolności miał stanąć "Potop" - kopia rzeźby, która zdobiła fontannę przed wojną. Zdaje się jednak, że nic z tego nie wyjdzie.

23 VII 1904 odsłonięto w Bydgoszczy, w ówczesnym parku Regencyjnym fontannę "Potop" projektu Ferdynanda Lepckego. W 1943 roku rzeźba została przez Niemców przetopiona na amunicję. W ostatnich latach fontanna doczekała się wielu inicjatyw odbudowy. Pomysł przywrócenia jej świetności poparło Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Zapał po czasie minął i dziś w parku Kazimierza fontannę nadal zdobią tylko kamienne rybki.

- Prace utkwily w martwym punkcie - powiedział Wojciech Woźniak, rzecznik prasowy prezydenta Bydgoszczy - miasto nie ma pieniędzy na realizację "Potopu". Stanęliśmy między wyborem budowy pomnika Kazimierza Wielkiego a "Potopem". Do tego drugiego sentyment mają tylko starsi mieszkańcy naszego miasta, natomiast pomnik Kazimierza Wielkiego ma służyć całej społeczności.

Maciej Obremski - wojewódzki konserwator zabytków - poparł pomysł wykonania kopii rzeźby na podstawie odlewu z "Potopu", stojącego w Koburgu w Niemczech. Tamtejszą fontannę wykonał również Ferdinand Lepcke, lecz koburska wersja "Potopu" jest nieco uboższa. Poprzedni przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Chmara wystosował nawet list do władz Koburga z prośbą o umożliwienie dokonania odlewu rzeźby. Formę wykonano, ale rzeźby wciąż nie ma.